

K R A K O W

Goniec wychodzi codziennie oprócz
świąt uroczystych o godzinie 8
rano regularnie, w Drukarni
Śl. Gieszkowskiego.



DNIA 30 PAŹDZIERNIKA 1831 r.

PRENUMERATA:

Kwartalna złp: 10.
Miesięczna 4.
Numer pojedynczy . gr: 10

Goniec Krakowski,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY I LITERACKI

— K R A K Ó W. —

Podpisany magister sztuki konowalskiej Akademii Wiedeńskiej już od 25 lat praktykujący przy wojsku Polskim i Austryackim, uzyskawszy od Rządu Wolnego Miasta Krakowa pozwolenie praktykowania swej sztuki, nie tylko konie, ale i we wszystkich domowych zwierzętach, w tutejszym kraju, poleca się szanownym osobom chcącym go użyć w tej sztuce, zapewniając; iż w każdym razie powierzenia mu stósowney kuracyi za dobry skutek zaręcza, i w operacyach nawet kaucyonować się, jest gotów. — Mieszkanie jego dotychczasowe jest na Piasku pod Nrem 52 obok Łazienek W. Męciszewskiego.

Wencel Müller.

P. Edward Thebach herejter, mieszkający przy ulicy Sławkowskiej pod Nrem 405 w domu JW. Ordynata Mieroszewskiego, ma honor uwiadomić szanownych Amatorów, iż od dnia 1 Listopada r. b. zacząć dawać lekce jeżdżenia konno, tak Mężczyznom jak Damom, w każdych zażądanych godzinach.

Nadto przyjmuje do tressowania młode wierzchowce wraz z żywieniem takowych i jak najstaranniejszém onychże utrzymaniem, za pomierną cenę. Osoby życzące sobie konney przejażdżki, mogą u P. Tbebach znaleźć do takowego użycia utressowane wierzchowce do wynajęcia. Tenże podejmuje chętnie wszelkie kommissa sprzedarzy i kupna koni.

RÓŻNE WIADOMOŚCI.

— Dnia 16 b. m. obchodzono w Berlinie z największą uroczystością rocznicę urodzin Królewicza następcy tronu. Tegoż dnia dana była w teatrze królewskim nowa Opera *Napój miłości*, z muzyką Obera.

— W Paryżu postanowiono nakoniec w izbie deputowanych, że godność parów francuzkich jest dziedziczna, jednak tylko w prostej linii i według prawa pierworodzeństwa.

— Po między uczonymi, którzy niedawno starali się o miejsce członka w kolegium Śl. Trócy, przy wszechniej Oxfordzkiej, pierwszeństwo zyskał P. Hamilton, ślepy z urodzenia. Młody ten człowiek, biegły w je-

zykach klasycznych, jak i we wszystkich gałęziach literatury, kommissyą badawczą zadziwił w najwyższym stopniu zbiorem wiadomości swoich. Rozgałęziona umiejętność z urodzenia ślepego człowieka przewyższała wszelkie oczekiwanie. P. Hamilton tak niezmierną uposażony jest pamięcią, że raz tylko potrzebuje słyszeć przeczytaną książkę, ażeby co do słowa treść jey powtórzył.

— Angielscy lekarze przepowiedzieli w pismach swoich, wydanych przed kilką laty, kiedy cholera morbus jeszcze na wschodzie tylko panowała, zjawienie się jey w Europie w latach 1830 i 1831. O tém przepowiedzeniu doniosły ówczesne londyńskie, a z nich i niemieckie gazety, lecz mało na to uważano, kiedy złe było od nas tak odległem!

— Pewien rzemieślnik niedaleko Hagi mieszkający, roku zeszłego wystawił sobie dom, na który już od lat 5ciu z żoną i dwoygiem dziećmi swoich kamienie z różnych stron znosił. Familia ta z kądkolwiek powracała, zawsze kamienie w chustkach do domu zносиła i takowe zrzuciła na kupę, na podwórzu lub w ogrodzie domu, w którym mieszkała. W latach pięciu zbiór kamieni tych do takiej wzrósł wielkości, że można było z nich dom o dwu piętach wystawić.

— W Paryżu robią teraz grzebienie, tak zwane perfumowe; u tych na wierzchu zrobiony jest otwór, który perfumami napełniony i sprężyną zamknięty, piękny i trwały zapach wydaje. Z tej przyczyny nie pomadują się już Paryżanki, lecz włosy swoje smarują na sucho maścią zwaną Crème d'alibour, po której takowe piękne utrzymują się i rosą.

— Paryżanie dobrego tonu największą okazują troskliwość w ubiorze służących swoich. Ubiór tychże nie jest przeladowany zło-

tem lub burtami, lecz zato z największą utrzymywany elegancją. Damy przesadzają najwięcej w elegancji swoich pokojowych. Modna pokojowa powinna być ładna, z rączkami aniolka, ubrana prawie idealnie i pachnidłami dusząca. Teraz w Paryżu modni traktiernicy zamiast potraw, rozdają gościom pysznie drukowane i oprawne książeczki, w których przy każdej potrawie znajduje się elegancka rycinka, wyobrażająca rzecz, z której potrawa zrobiona. To zaostrza apetyt i oku miły widok sprawia.

— W Londynie, w teatrze Kowentgarden dawano nowy dramat w 5ciu aktach, pod tytułem: *Napoleon*. Jak uwiadomienie teatralne zapewniało, Cesarz i inne główne osoby dramatu, miały być w sukniach, które osoby te istotnie za życia nosiły.

— Korrespondent z Brynu pisze z radością w dzienniku wiedeńskim, *Wanderer*, że po długiej przerwie raz przecie wystawiono w Brynie d. 27 Sierpnia widowisko sceniczne w języku czeskim. Była to sztuka *Stepancka*, którą zastósowano do miejscowości pod tytułem: *Komarostwe kolace*.

— Niedawno umarła w Londynie cudney piękności Panienska. Dostała appoplexyi z powodu noszenia niezmiernie ciasnych sznurowek.

— Znowu rozstrzelano w Lizbonie 21 żołnierzy należących do ostatniego buntu w tej stolicy.

TEATR NARODOWY.

— Dziś to jest dnia 30 Października dana będzie Wielka Opera w 3ch aktach pod tytułem: *Kopciuszek*, czyli *Cudowna Róża*.

— W Poniedziałek to jest dnia 31 Października, na benefis Maryi Fiszer, dana będzie Wielka Czarodziejska Melo-Drama w 2ch aktach pod tytułem: *Sen Czarodziejski* czyli *Spij, obudź się i popraw się*.